

*Sygn. akt VIII C 94/14*

## WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 5 listopada 2014 r.

Sąd Rejonowy dla Wrocławia-Śródmieścia, Wydział VIII Cywilny

w składzie:

Przewodniczący: SSR Paweł Wiśniewski

Protokolant: Anna Hrydziusko

po rozpoznaniu w dniu 5 listopada 2014 r. we Wrocławiu

na rozprawie

z powództwa S. S. (1) i E. S.

przeciwko J. P.

o zapłatę

**I. zasądza od pozwanego J. P. na rzecz powodów S. S. (1) i E. S. kwotę 64.000 zł (sześćdziesiąt cztery tysiące złotych) wraz z odsetkami ustawowymi liczonymi od dnia 7 sierpnia 2013 r. do dnia zapłaty;**

**II. zasądza od pozwanego na rzecz każdego z powodów po 3.408,50 zł tytułem zwrotu kosztów procesu.**

## UZASADNIENIE

Powodowie S. S. (1) i E. S. wnieśli o zasądzenie na swoją rzecz od pozwanego J. P. kwoty 64.000 zł wraz z odsetkami ustawowymi od 7 sierpnia 2013 r. do dnia zapłaty.

Uzasadniając swoje żądanie, podali, że na podstawie umowy sprzedaży z dnia 30 października 2010 r. nabyli od pozwanego samochód V. (...) za cenę 64.000 zł. Wyjaśnili, że domagają się zwrotu uiszczonyj ceny sprzedaży, gdyż w dniu 20 lipca 2013 r. opisany pojazd został zatrzymany przez słoweńską policję, która stwierdziła, że pochodzi on z kradzieży. Po upływie kilku dni, powołując się na wadę prawną, o której nie wiedzieli w chwili zawierania umowy, powodowie złożyli więc pozwanemu oświadczenie o odstąpieniu od umowy, wyznaczając mu termin 7 dni na zwrot ceny sprzedaży.

W dniu 8 listopada 2013 r. Sąd Rejonowy dla Wrocławia-Śródmieścia wydał nakaz zapłaty w postępowaniu upominawczym, uwzględniając powództwo w całości.

Pozwany złożył sprzeciw od powyższego nakazu zapłaty, zaskarżając go w całości i wnosząc o oddalenie powództwa.

Zarzucił, że powodowie nie wykazali istnienia wady prawnej sprzedanej im rzeczy (a mianowicie, że jakiegokolwiek osobie trzeciej przysługuje prawo do pojazdu). Wskazał przy tym, że działał w dobrej wierze, gdyż nabył samochód od osoby zajmującej się profesjonalnie handlem samochodami, po uprzednim sprawdzeniu legalnego pochodzenia pojazdu. Podniósł także zarzut zasiedzenia przez powodów spornego pojazdu, argumentując, że w związku z tym przysługuje im roszczenie wobec aktualnego posiadacza o wydanie rzeczy.

W ocenie pozwanego roszczenie o zwrot całej uiszczonej ceny stanowi nadużycie prawa w rozumieniu art. 5 k.c., bo jeżeli twierdzenia powodów są prawdziwe, to pozwany też byłby osobą poszkodowaną. Zarzucił jednocześnie, że w razie zasadności powództwa pozwani bezpodstawnie wzbogaciliby się jego kosztem, a wartość korzyści miałyby odpowiadać wysokości o jaką zmniejszyła się wartość samochodu w okresie od zawarcia umowy sprzedaży do daty odstąpienia przez powodów od tej umowy. Przysługiwałoby mu także wobec powodów roszczenie o wynagrodzenie z tytułu korzystania z pojazdu.

Poza tym pozwany podniósł zarzut przedawnienia roszczenia.

### **Sąd ustalił następujący stan faktyczny:**

W okresie między godziną 17.00 w dniu 3 czerwca 2009 r. a godziną 7.30 w dniu 4 czerwca 2009 r. na terenie Rzeczypospolitej Polskiej został skradziony pojazd marki V. (...) o numerze nadwozia (podwozia) (...).

Po kradzieży wybity w skradzionym pojeździe numer nadwozia (podwozia) został przerobiony na numer (...), przez pokrycie pięciu ostatnich cyfr tzw. „ciekłym metalem” i wyciśnięcie nowych znaków „(...)”.

(dowód: - postanowienie Prokuratury Okręgowej z P. z dnia 12 grudnia 2013 r. wraz z tłumaczeniem, k. 175-176 oraz 231,

- notatka urzędowa z dnia 15 maja 2014 r., k. 204,

- wydruk z bazy (...), k. 205.)

W dniu 20 sierpnia 2009 r. pozwany J. P. zawarł umowę sprzedaży opisanego pojazdu ze S. S. jako sprzedawcą. W umowie wskazano, że numer nadwozia (podwozia) pojazdu to (...).

(dowód: umowa sprzedaży z dnia 20 sierpnia 2009 r., k. 97)

W dniu 14 września 2009 r. - po przeprowadzeniu badania technicznego w dniu 24 sierpnia 2009 r. w (...) - na wniosek pozwanego pojazd V. (...) został zarejestrowany przez Prezydenta W. i nadano mu numer rejestracyjny (...). W decyzji wskazano następujący numer nadwozia (podwozia): (...).

(dowód: - decyzja Prezydenta W. z dnia 14 września 2009 r., k. 81,

- karty informacyjne pojazdu, k. 80, 84,

- decyzja Prezydenta W. z dnia 1 września 2009 r., k. 85,

- zaświadczenie o przeprowadzonym badaniu technicznym pojazdu, k. 87-88.)

W dniu 30 października 2010 r. pozwany zawarł z powodami E. S. i S. S. (1) umowę sprzedaży opisanego powyżej pojazdu, na podstawie której powodowie mieli nabyć go za cenę 64.000 zł. Pozwany oświadczył, że samochód stanowi jego własność i jest wolny od wad prawnych. Powodowie zapłacili umówioną cenę, a pozwany wydał im przedmiot umowy.

(dowód: umowa sprzedaży, k. 12; zgodność kserokopii z oryginałem dokumentu bezsporna)

Po zarejestrowaniu pojazdu przez powodów uzyskał on numer rejestracyjny (...).

(dowód: dowód rejestracyjny, k. 15-16)

W dniu 20 lipca 2013 r. w miejscowości G. (w Republice Słowenii) słoweńska policja graniczna zajęła nabyty przez powodów od pozwanego samochód marki V. (...).

(dowód: protokół zatrzymania pojazdu wraz z tłumaczeniem, k. 17 oraz 171; zgodność kserokopii z oryginałem dokumentu bezsporna)

Powód został poinformowany, że jest podejrzany o fałszowanie dokumentów, gdyż zostało ustalone, że odcisnięte oznaczenie podwozia w samochodzie zostało przerobione.

(dowód: notatka służbowa o oświadczeniu podejrzanego wraz z tłumaczeniem, k. 18-19 oraz 172-174; zgodność kserokopii z oryginałem dokumentu bezsporna)

Pismem z dnia 25 lipca 2013 r. – doręczonym w dniu 30 lipca 2013 r. – powodowie oświadczyli pozwanemu, że odstępują od zawartej w dniu 30 października 2010 r. umowy sprzedaży pojazdu V. (...), z uwagi na wady prawne rzeczy.

Jednocześnie wezwali pozwanego do zwrotu kwoty 64.000 zł w terminie 7 dni od dnia doręczenia pisma.

(dowód: pismo z dnia 25 lipca 2013 r. wraz z dowodem doręczenia, k. 28-31)

Powodowie są małżeństwem.

(bezsporne)

Oddaleniu podlegał wniosek powodów o dopuszczenie dowodu z wydruku wiadomości elektronicznej (k.135), albowiem przedłożone pismo nie ma formy wydruku wiadomości elektronicznej (w szczególności brak jest adresu nadawcy i adresu odbiorcy wiadomości). Na uwzględnienie nie zasługiwały także wnioski o dopuszczenie dowodów z protokołów przesłuchania pozwanego oraz P. P. w innym postępowaniu, albowiem ich przeprowadzenie byłoby sprzeczne z obowiązującą w procesie cywilnym zasadą bezpośredniości postępowania dowodowego (art. 235 § 1 k.p.c.). Wspomniane protokoły potraktowane natomiast jako dokumenty prywatne byłyby nieprzydatne, gdyż mogłyby stanowić wyłącznie dowody tego, że osoby, które je podpisały, złożyły oświadczenia w nich zawarte (art. 245 k.p.c.). Nie stanowiłyby natomiast dowodu na potwierdzenie faktów zawartych w tych oświadczeniach.

Sąd oddalił także szereg następujących wniosków dowodowych zgłoszonych przez pozwanego.

Wniosek o zwrócenie się do wybranych wypożyczalni pojazdów o wskazanie wysokości kosztów miesięcznego najmu samochodu o zbliżonych parametrach technicznych do spornego pojazdu nie zasługiwał na uwzględnienie już tylko z tej przyczyny, że taki dowód nie jest przewidziany przepisami kodeksu postępowania cywilnego, a ewentualne pismo złożone przez wypożyczalnię pojazdów byłoby dokumentem prywatnym, potwierdzającym jedynie, iż osoba, która go podpisała złożyła oświadczenie w nim zawarte (art. 245 k.p.c.). Zasadą jest, że osoba, która ma wiedzę o faktach istotnych dla rozstrzygnięcia, może przekazać ją sądowi jedynie przez ustne złożenie zeznań w charakterze świadka (art. 271 § 1 k.p.c.) po pouczeniu o odpowiedzialności karnej za składanie fałszywych zeznań (art. 266 § 1 k.p.c.). Jedynie wyjątkowo w europejskim postępowaniu w sprawie drobnych roszczeń dopuszczalne jest składanie zeznań przez świadków oraz przesłuchiwanie stron na piśmie (art. 505<sup>25</sup> § 1 i 2 k.p.c.), a w postępowaniu nieprocesowym sąd może żądać złożenia wyjaśnień na piśmie od osób, które nie są uczestnikami (art. 515 k.p.c.). Za oddaleniem wniosku pozwanego przemawiało również to, że - z przyczyn wskazanych poniżej - okoliczności, które miałyby zostać wykazane nie miały istotnego znaczenia dla rozstrzygnięcia (art. 227 k.p.c.).

Z tego samego powodu (braku istotnego znaczenia dla rozstrzygnięcia) jako niezasadny ocenić należało wniosek o dopuszczenie dowodu z opinii biegłego z zakresu wyceny pojazdów w celu ustalenia stopnia zmniejszenia wartości pojazdu (k. 56).

Sąd oddalił wnioski pozwanego o dopuszczenie dowodu z zeznań świadka A. W. (k. 186) oraz o zwrócenie się do Prokuratury Rejonowej w Zielonej Górze o udzielenie informacji. Wnioski te były spóźnione (art. 207 § 6 k.p.c.), a przy tym dotyczyły okoliczności nieistotnych dla rozstrzygnięcia (art. 227 k.p.c.).

Wyjaśnić należy, że związku tym, iż przedmiotem dowodu nie mogą być całe akta, konieczne było sprecyzowanie przez strony jakie poszczególne dokumenty zawarte w aktach mają stanowić dowody w sprawie (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 11 grudnia 1967 r., II PR 155/67, LEX nr 6258), przy uwzględnieniu zasady, iż na stronach spoczywa obowiązek przedstawienia sądowi urzędowo poświadczonych odpisów lub wyciągów z dokumentów znajdujących się w aktach innego organu, chyba że nie mogą go same uzyskać (art. 250 § 1 k.p.c.). Po wykazaniu braku możliwości uzyskania przez pozwanego stosownych odpisów lub wyciągów z dokumentów zalegających w innych aktach Sąd dołączył te akta i dopuścił część ze wskazanych przez pozwanego dokumentów, oddalając wnioski dotyczące tych dokumentów, które – jak stwierdził Sąd – nie były złożone w oryginałach, a jedynie w kserokopiach. Kserokopie nie mogą bowiem stanowić dowodów, nie będąc dokumentami w rozumieniu przepisów kodeksu postępowania cywilnego (zob. uchwałę Sądu Najwyższego z dnia 29 marca 1994 r., III CZP 37/94, OSNC 1994/11/206; a także uzasadnienie wyroku Sądu Najwyższego z dnia 14 lutego 2007 r., II CSK 401/06, LEX nr 453727, oraz uzasadnienie wyroku Sądu Najwyższego z dnia 3 kwietnia 2009 r., II CSK 459/08, LEX nr 607254).

### **Sąd zważył, co następuje:**

Powództwo zasługiwało w całości na uwzględnienie.

Nie budzi wątpliwości, że strony procesu zawarły umowę sprzedaży, o której mowa w art. 535 § 1 k.c. Pozwany – jako sprzedawca – był zatem odpowiedzialny względem powodów – jako kupujących – za wady fizyczne rzeczy, tj. zmniejszające jej wartość lub użyteczność ze względu na cel wynikający z jej przeznaczenia (art. 556 § 1 k.c.), oraz za wady prawne występujące w wypadku, gdy rzecz sprzedana stanowi własność osoby trzeciej albo jeżeli jest obciążona prawem osoby trzeciej (art. 556 § 2 k.c.).

Z dokonanych przez Sąd ustaleń wynika, że pojazd nabyty przez powodów od pozwanego był dotknięty wadą fizyczną zmniejszającą użyteczność rzeczy ze względu na cel wynikający z przeznaczenia rzeczy, a polegającą na przerobieniu numeru identyfikacyjnego (por. uzasadnienie wyroku Sądu Najwyższego z dnia 4 lutego 2011 r., III CSK 144/10, Lex nr 1102863; uzasadnienie wyroku Sądu Najwyższego z dnia 19 września 2002 r., V CKN 1136/00, Lex nr 56063). Sąd ustalił także, że występowała wada prawna rzeczy, gdyż w chwili zawarcia z powodami umowy sprzedaży (w dniu 30 października 2010 r.) pozwany nie był jej właścicielem, skoro rzecz została skradziona w czerwcu 2009 r., a więc zanim zawarł umowę sprzedaży, na podstawie której miał stać się jej właścicielem. Pozwany nie wykazał bowiem, że osoba, z którą zawarł umowę sprzedaży już po kradzieży (w dniu 20 sierpnia 2009 r.) była uprawniona do rozporządzania rzeczą. Nie miała przy tym znaczenia okoliczność czy nabywając sporny samochód, pozwany działał w dobrej wierze, gdyż nie mógłby uzyskać własności rzeczy wcześniej niż z upływem trzech lat od dnia skradzenia rzeczy (art. 169 § 2 k.c.). W chwili zawarcia umowy sprzedaży z powodami (w dniu 30 października 2010 r.) trzyletni termin, o którym mowa w art. 169 § 2 k.c. jeszcze nie upłynął, a zatem pozwany nie stałby się właścicielem pojazdu nawet, gdyby objął go w posiadanie, działając w dobrej wierze (art. 169 § 1 k.c.). Jedynie dla porządku wskazać należy, że dopóki powodowie nie wykazaliby, iż pozwany działał w złej wierze, dopóty Sąd zobowiązany byłby domniemywać, że pozwany działał w dobrej wierze (art. 7 k.c. oraz art. 234 k.p.c.).

Fakty świadczące o istnieniu wymienionych wad pojazdu (fakt kradzieży pojazdu oraz przerobienie jego numeru identyfikacyjnego) powodowie wykazali za pomocą dokumentu urzędowego jakim jest orzeczenie słoweńskiej prokuratury (postanowienie Prokuratury Okręgowej z P. z dnia 12 grudnia 2013 r.). (...) dokumenty urzędowe stanowią bowiem dowód tego, co zostało w nich urzędowo zaświadczone (art. 244 § 1 w zw. z art. 1138 k.p.c.). Pozwany błędnie zaś zarzucał, że fakt kradzieży pojazdu powinien zostać wykazany za pomocą wydanego przez sąd karny prawomocnego wyroku skazującego za popełnienie przestępstwa. Istnienie takiego wyroku miałyby bowiem znaczenie takie, że jego ustalenia byłyby w niniejszej sprawie wiążące, czyniąc niedopuszczalnym dokonywanie ustaleń odmiennych (art. 11 k.p.c.). Brak wyroku sądu karnego nie stanowi natomiast przeszkody, aby w postępowaniu cywilnym dokonywać ustaleń co do faktu popełnienia przestępstwa. W niniejszej sprawie istotny był przy tym jedynie sam fakt (a także data) kradzieży pojazdu, a pozbawione znaczenia – wbrew zarzutom pozwanego – były okoliczności dotyczące sprawcy kradzieży oraz osoby poszkodowanej (osoby, której przysługiwało prawo własności pojazdu).

Ze względu na upływ roku od czasu zawarcia umowy sprzedaży uprawnienia powodów z tytułu rękojmi za wady fizyczne wygasły (art. 568 § 1 k.c.), albowiem brak było podstaw do uznania, że pozwany podstępnie zataił tę wadę (art. 568 § 2 k.c.).

Nie wygasły natomiast uprawnienia powodów z tytułu rękojmi za wady prawne, gdyż nie upłynął rok od chwili, gdy dowiedzieli się o istnieniu tej wady (art. 576 § 1 k.c.). Uprawnienia z rękojmi za wady prawne powodowie mogli przy tym realizować, pomimo tego, że osoba trzecia nie wystąpiła przeciw nim z roszczeniem dotyczącym rzeczy sprzedanej (art. 572<sup>1</sup> k.c.). Ze względu na istnienie wady prawnej powodowie mieli zatem prawo odstąpić od umowy (art. 560 § 1 k.c.). W następstwie skutecznie złożonego oświadczenia o odstąpieniu od umowy na stronach spoczywają zaś wzajemne zobowiązania do zwrotu otrzymanych świadczeń (art. 560 § 2 k.c.). Roszczenia o zwrot ceny nie pozbawiałyby powodów nawet fakt, że nie mogliby zwrócić pozwanemu samochodu, gdyż został im odebrany (por. uzasadnienie wyroku Sądu Najwyższego z dnia 13 października 2000 r., II CKN 288/00, nie publ.).

Jako nietrafny Sąd uznał zarzut, że powodowie nabyli prawo własności spornego pojazdu przez zasiedzenie. Prawdą jest, że w związku z upływem trzech lat od chwili skradzenia pojazdu oraz łącznego trzyletniego okresu nieprzerwanego posiadania pojazdu przez pozwanego i powodów (art. 174 oraz art. 176 § 1 k.c.), powodowie mogli uzyskać własność rzeczy, którą objęli w posiadanie, działając w dobrej wierze (art. 169 § 1 i 2 k.c.). Domniemanie istnienia dobrej wiary działałoby bowiem zarówno w wypadku powodów, jak i pozwanego (art. 7 k.c. oraz art. 234 k.p.c.). Odstąpienie od umowy sprzedaży uchyliło jednak ewentualne skutki działania art. 169 § 1 k.c., albowiem jedną z przesłanek koniecznych do wprowadzenia zmian własnościowych na podstawie tego przepisu jest zawarcie ważnej umowy zbycia rzeczy (por. orzeczenie Sądu Najwyższego z dnia 15 listopada 2002 r., V CKN 1340/00, OSNC 2004/2/8). Celem art. 169 § 1 k.c. jest polepszenie położenia nabywcy w dobrej wierze, a nie utrudnienie mu wykorzystania instrumentów prawnych umożliwiających uwolnienie się z więzów nieudanej umowy, dostępnych w wypadku, gdyby takiej ochrony nie miał, a zatem jeżeli nabywca, podlegający ochronie przewidzianej w art. 169 k.c. nie chce z niej korzystać i dąży do unicestwienia czynności prawnej, na podstawie której nabył rzecz, może powołać się na wadę prawną zakupionej rzeczy (tak Sąd Najwyższy w uzasadnieniu wyroku z dnia 24 lipca 2008 r., IV CSK 182/08, OSNC-ZD 2009/1/21).

Jako bezzasadny Sąd ocenił zarzut przedawnienia roszczenia. Jasne jest bowiem, że przed wniesieniem pozwu nie upłynął termin dziesięciu lat od dnia, w którym roszczenie powodów stało się wymagalne (art. 118 w zw. z art. 120 § 1 k.c.).

Dla wysokości świadczenia podlegającego zasądzeniu nie miał znaczenia zarzut pozwanego, że przysługuje mu wobec powodów roszczenie o wynagrodzenie z tytułu korzystania przez nich ze spornego pojazdu. Pozwani musiałby bowiem zgłosić przysługującą mu wierzytelność do potrącenia z wierzytelnością powodów, skutkiem czego obie wierzytelności umorzyłyby się nawzajem do wysokości wierzytelności niższej (art. 498 § 1 i 2 k.c.). Niezbędnym warunkiem skutecznego złożenia oświadczenia o potrąceniu jest jednak dokładne sprecyzowanie (kwotowo) wierzytelności przedstawionej do potrącenia. W wypadku roszczenia o zapłatę wynagrodzenia za bezumowne korzystanie z rzeczy pamiętać przy tym należy, że jako samoistni posiadacze w dobrej wierze powodowie nie byłiby zobowiązani do zapłaty wynagrodzenia za korzystanie z pojazdu (art. 224 § 1 k.c.). Dopiero z chwilą odstąpienia od umowy sprzedaży i powrotu tytułu własności rzeczy do sprzedawcy, ten ostatni może żądać od kupującego wynagrodzenia z tytułu korzystania przez kupującego z rzeczy (zob. uzasadnienie wyroku Sądu Najwyższego z dnia 5 lipca 2007 r., II CSK 140/07, LEX nr 287713).

Wpływu na rozstrzygnięcie nie miał także zarzut pozwanego, że wartość pojazdu zmniejszyła się od czasu zawarcia umowy sprzedaży. Wynikający z art. 494 k.c. obowiązek sprzedawcy do zwrotu otrzymanej ceny na skutek odstąpienia przez kupującego od umowy sprzedaży obejmuje bowiem obowiązek zwrotu świadczenia faktycznie otrzymanego (cenę nominalną), a nie ogranicza się do wysokości odpowiadającej rzeczywistej wartości rzeczy sprzedanej w chwili powstania obowiązku wzajemnego zwrotu świadczeń. Co do zasady za dopuszczalne uznać należy roszczenie sprzedawcy o zapłatę odszkodowania uzasadnionego pogorszeniem rzeczy na skutek korzystania z niej przez kupującego po złożeniu oświadczenia o odstąpieniu od umowy (tak Sąd Najwyższy w uzasadnieniu wyroku z dnia

3 lipca 1980 r., II CR 190/80, OSNCP 1981/1/18), ale, aby mogło mieć ono wpływ na wynik niniejszej sprawy, wymagałoby - tak jak już wyżej wskazano - złożenia przez pozwanego oświadczenia o potrąceniu ze wskazaniem dokładnie sprecyzowanej wierzytelności przedstawionej do potrącenia.

W kontekście obu wymienionych zarzutów (dotyczących wynagrodzenia ze bezumowne korzystanie i odszkodowania za pogorszenie się rzeczy) podkreślić należy, że sprecyzowaniu roszczeń pozwanego nie mogłoby służyć dopiero postępowanie dowodowe. Celem i istotą przeprowadzania dowodów jest bowiem potwierdzenie (bądź wykluczenie) faktów wynikających z twierdzeń formułowanych przez strony procesu. Postępowanie dowodowe nie służy natomiast jako pomoc do formułowania konkretnych wniosków i żądań.

Dochodzenie przez powodów zwrotu uiszczonej ceny sprzedaży nie stanowi także nadużycia prawa w rozumieniu art. 5 k.c. Powodowie nie mieli wpływu na fakt, że od zawarcia umowy sprzedaży do wykrycia istnienia wady prawnego upłynął tak znaczny czas (okres prawie trzech lat), a oświadczenie o odstąpieniu od umowy (wraz z żądaniem zwrotu ceny) złożyli pozwanemu bezzwłocznie po tym jak dowiedzieli się o istnieniu wady prawnej. W żadnym razie działania powodów zmierzającego do realizacji uprawnień z rękojmi za wady prawne nie można więc uznać za moralnie nagannego.

Na uwzględnienie zasługiwało w całości objęte żądaniem roszczenie odsetkowe. Pozwany powinien był bowiem spełnić świadczenie (zwrócić otrzymaną od powodów cenę sprzedaży) niezwłocznie po otrzymaniu wezwania (art. 455 k.c.). Sąd uznał, że bezzwłoczne spełnienie świadczenie mogło nastąpić w wyznaczonym (pismem doręczonym pozwanemu w dniu 30 lipca 2013 r.) przez powodów terminie 7 dni, a zatem po upływie tego terminu (począwszy od dnia 7 sierpnia 2013 r.) pozwany pozostawał w opóźnieniu. Za czas opóźnienia powodowie mogli domagać się zasądzenia od pozwanego odsetek ustawowych (art. 481 § 1 i 2 k.c.).

Mając na względzie powyższe, na podstawie powołanych przepisów Sąd orzekł jak w punkcie I sentencji wyroku.

O kosztach procesu Sąd orzekł na podstawie art. 98 § 1 k.p.c., uznając, że pozwany – jako strona przegrywająca – powinien zwrócić powodom całość poniesionych kosztów procesu. Sąd miał przy tym na względzie, że nie ma podstaw do zasądzenia solidarnie zwrotu kosztów na rzecz wygrywających współuczestników (tak również Sąd Najwyższy w uzasadnieniu postanowienia z dnia 10 października 2012 r., I CZ 105/12, LEX nr 1232739). Dlatego też, Sąd zasądził na rzecz każdego z powodów połowę poniesionych łącznie kosztów, które obejmowały opłatę od pozwu w wysokości 3.200 zł, wynagrodzenie radcy prawnego w wysokości 3.600 zł (§ 6 pkt 6 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 28 września 2002 r. w sprawie opłat za czynności radców prawnych oraz ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów pomocy prawnej udzielonej przez radcę prawnego ustanowionego z urzędu – tekst jedn. z 2013 r., poz. 490) oraz opłatę skarbową od pełnomocnictwa w wysokości 17 zł.